

Bielawa, 27 września 2013r

Antoni Wesołowski

Działkowiec z ROD Staszica

Bielawa

Okręgowy Zarząd Sudecki

Polskiego Związku Działkowców

w Szczawnie Zdroju

Nie znajduję słów krytyki pod adresem posłów Platformy Obywatelskiej, którzy debatowali nad obywatelskim projektem ustawy o ogrodach działkowych. Oglądałem w internecie wszystkie posiedzenia podkomisji sejmowej, które przewodniczyła Pani Krystyna Sibińska i której wtórował siedzący po jej prawicy poseł Tomasz. Jestem działkowcem i czekam w niepewności i obawie o ogrody działkowe, o prawa działkowców. Podpisałem się pod obywatelskim projektem ustawy i wiem, że ten projekt zapewniał mi trwałość dotychczasowego prawa do działki oraz moje członkostwo w Polskim Związku Działkowców. Ja i moja małżonka jesteśmy jednymi spośród miliona członków tego Związku. Ogrody w Polsce muszą istnieć, bo takie jest społeczne zapotrzebowanie i należy zrobić wszystko, aby one nadal były.

Nie rozumiem i nie akceptuję postawy posła Tomasza Smolarza. Reprezentuje on wprawdzie barwy Platformy Obywatelskiej, ale nie tak dawno kiedy kandydował na posła do Sejmu RP, popierał działkowców, także działkowców z powiatu dzierzoniowskiego. Wspierał ich dobrym słowem i obiecywał, że w razie potrzeby zadba o dobre prawo dla działkowców. Wiedział do kogo przyjść, bo wówczas byliśmy w potrzebie w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego. Działkowcy i ja też zaufałem Panu Tomaszowi Smolarzowi i poparłem go w wyborach na Sejm.

Teraz kiedy został posłem to odwrócił się od działkowców i w podkomisji sejmowej poparł swoją partię, a nie działkowców! Szybko zapomniał, co obiecywał działkowcom byleby tylko zdobyć potrzebny jemu elektorat.

Kieruję swój list do Okręgowego Zarządu PZD w Szczawnie Zdroju, aby rozważył wystosowanie apelu do wszystkich działkowców, aby w przyszłych wyborach do Sejmu nie głosowali na kandydatów na posłów z Platformy Obywatelskiej. Tacy kandydaci w tym i poseł Tomasz Smolarz, nie zasługują na poparcie, ponieważ w Sejmie występują w obronie interesów deweloperów, a nie działkowców. Moim zdaniem Okręgowy Zarząd ma obowiązek przestrzec wszystkich działkowców, aby się nie dali się okłamać i nie popierali ani Pana Tomasza Smolarza, ani innych kandydatów z Platformy Obywatelskiej.

List przesyłam do wiadomości Polskiemu Związkowi Działkowców – Krajowej Radzie w Warszawie.

Antoni Wesołowski